

VIOLETTA KONARSKA-WRZOSEK

PROBLEM POTRZEBY I CELOWOŚCI ZMIANY ZASAD ODPOWIEDZIALNOŚCI I POSTĘPOWANIA Z NIELETNIMI

W związku z trwającymi pracami nad projektem kodeksu/prawa nieletnich i zmierzaniem do zmiany obowiązującego stanu prawnego w zakresie systemu postępowania z nieletnimi postawić należy pytanie, czy i jakie zmiany są potrzebne i jakie korzyści może odnieść społeczeństwo dzięki nowemu podejściu do nieletnich, a w szczególności czy można zasadnie oczekiwać, iż nowe rozwiązania, w szczególności te zaostrzające polski system postępowania z nieletnimi, przyczynią się do poprawy zachowania i respektu dla prawa tej części populacji dzieci i młodzieży, która w okresie dorastania wchodzi w konflikt z prawem lub wykazuje inne przejawy demoralizacji.

Celem udzielenia odpowiedzi na te niełatwe pytania należy określić, w jakich przypadkach powstaje ryzyko nieprawidłowej socjalizacji dzieci i młodzieży i jakie są możliwe sposoby przeciwdziałania temu niekorzystnemu zjawisku. Ogół dzieci i młodzieży, który staje się przedmiotem troski społeczeństwa i państwa z powodu zagrożenia procesu prawidłowej socjalizacji, z uwagi na źródło tego zagrożenia można podzielić na trzy podstawowe grupy:

- 1) dzieci i młodzież w mniejszym lub większym stopniu, z różnych przyczyn, zaniedbywane przez swych rodziców lub opiekunów, których podstawowe potrzeby (ekonomiczno-bytowe, emocjonalne, wychowawcze, kulturalne, edukacyjne) nie są zaspokojone;
- 2) dzieci i młodzież wychowujące się w rodzinach wręcz patologicznych, przekazujących potomstwu niewłaściwy system wartości i negatywne wzorce;
- 3) dzieci i młodzież, które mimo odpowiednich warunków wychowania i rozwoju na skutek własnych decyzji i wyborów (w tym pod wpływem źle zsocjalizowanych koleżanek i kolegów) zachowują się nagannie, ulegają zdemoralizowaniu, a nawet wkraczają na drogę przestępstwa.

Możliwe jest oczywiście także uszczegółowienie powyższej klasyfikacji, w tym zwłaszcza wyodrębnienie grupy dzieci i młodzieży, której nieprawidłowa socjalizacja jest wynikiem nałożenia się kilku niekorzystnie działających czynników, i to nie tylko o charakterze egzogennym, lecz także endogennym (upośledzenie umysłowe, choroby psychiczne czy innego typu niepełnosprawność utrudniająca normalne funkcjonowanie), oraz uwzględnienie czynników makrospołecznych, niepozostających bez wpływu na proces uspołeczniania jednostek¹. Celem niniejszych rozważań nie jest

¹ Szeroko na ten temat pisze D. Wójcik, *Nieprzystosowanie społeczne młodzieży. Analiza psychologiczno-kryminologiczna*, Zakład Narodowy im. Osolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984, s. 3–51.

jednak wyszczególnienie wszystkich możliwych czynników mogących mieć wpływ na zaburzoną socjalizację i naganne zachowania jednostek.

W przypadkach naruszenia przez nieletnich norm prawa karnego należy dodatkowo mieć także na uwadze to, że ten fakt nie zawsze musi się łączyć z nieprawidłową socjalizacją jednostki. Chodzi tu zwłaszcza o incydentalne zachowania sprzeczne z prawem (umyślne) i o czyny nieumyślne. Znaczące w tej mierze są wyniki badań dotyczące roku 2000, z których wynika, że aż 76,3% ogółu spraw nieletnich trafiających do sądów rodzinnych w Polsce dotyczy nieletnich sprawców, którzy tylko raz weszli w konflikt z prawem².

Ze względu na fakt, czy młody człowiek mający status dziecka wszedł już w konflikt z prawem karnym, czy nie, albo czy wykazuje ewentualnie inne oznaki demoralizacji lub jest dopiero zagrożony nieprawidłową socjalizacją (w tym demoralizacją) – ustawodawstwo polskie i systemy prawne innych państw wyróżniają trzy kategorie dzieci i młodzieży: małoletnich, których dobro jest zagrożone, nieletnich przestępców oraz nieletnich (małoletnich) zdemoralizowanych w inny sposób. Wskazać przy tym należy, że nieletni/małoletni zdemoralizowani, lecz niełamający norm prawa karnego, w niektórych systemach prawnych stanowią samodzielną kategorię: albo są zaliczani do małoletnich, których dobro jest zagrożone, albo są w zasadzie zrównani pod względem statusu z nieletnimi przestępcami. Z tą ostatnią sytuacją mamy do czynienia między innymi w Polsce.

Postępowanie z małoletnimi, których dobro jest zagrożone, regulują na ogół przepisy prawa cywilnego, lub rodzinnego i opiekuńczego bądź szeroko rozumianego prawa administracyjnego albo specjalne akty prawne ukierunkowane na objęcie takich osób opieką i niezbędną, potrzebną im pomocą³. Postępowanie z nieletnimi regulowane jest albo w kodeksach karnych (gdy naruszają oni normy prawnokarne), albo w osobnych ustawach dotyczących nieletnich (gdy dopuszczają się czynów karalnych i ewentualnie gdy wykazują inne przejawy zdemoralizowania).

W kodeksach karnych normuje się problematykę nieletnich na ogół wtedy, gdy przyjmuje się wobec nich karnistyczny model postępowania, charakteryzujący się przede wszystkim tym, iż nieletni ponoszą negatywne konsekwencje swojego naganego zachowania w postaci kar/środków karnych związanych ściśle z ciężarem gatunkowym popełnionego czynu zabronionego oraz stopniem zawinienia. W systemach prawnych realizujących model postępowania polegający na ponoszeniu odpowiedzialności za własne czyny pojęcie nieletniego odnoszone jest z natury rzeczy na ogół wyłącznie do dzieci i młodzieży dopuszczających się czynów bezprawnych w świetle prawa karnego.

Osobne ustawy normujące problematykę nieletnich czynią przedmiotem swojej regulacji albo wyłącznie problematykę nieletnich będących w konflikcie z prawem karnym, albo też dodatkowo nieletnich wykazujących inne przejawy demoralizacji. W tym drugim przypadku, gdy zakres podmiotowy jest szerszy, postępowanie z nieletnimi z natury rzeczy nie może odwoływać się do kwestii ponoszenia przez nich

² I. Rzeplińska, *Współczesny nieletni sprawca czynu karalnego – doniesienie z badań kryminologicznych*, w: T. Dukiet-Nagórska (red.), *Zagadnienia współczesnej polityki kryminalnej*, Wydawnictwo „Sto”, Bielsko-Biała 2006, s. 356.

³ Por. B. Stańdo-Kawecka, *Prawo karne nieletnich. Od opieki do odpowiedzialności*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2007, s. 30–31.

odpowiedzialności z powodu naganego zachowania i operować systemem takich czy innych kar, lecz musi opierać się na idei wychowawczego oddziaływania zależnie od rysujących się potrzeb, wynikających z deficytu w trakcie prawidłowej socjalizacji młodej osoby.

Znamienne jest, że niezależnie od tego, czy system prawny postępowania z nieletnimi danego państwa pojęciem nieletniego obejmuje tylko nieletnich przestępców, czy też nieletnich wykazujących inne przejawy demoralizacji – zawsze regulacja prawna odnosi się nie tylko do tych dwóch grup nieletnich, lecz także do wszystkich trzech kategorii dzieci i młodzieży, wymagających ingerencji w proces ich wychowania, tj. zarówno małoletnich zaniedbanych, których dobro jest zagrożone, małoletnich/nieletnich zdemoralizowanych lub też poważnie zagrożonych demoralizacją oraz nieletnich dopuszczających się czynów karalnych. Różnice tkwią jedynie w mniej lub bardziej formalnym rozróżnieniu tych trzech kategorii oraz w typie i sposobie podejścia do wyszczególnionych grup nieletnich (małoletnich). Niektóre systemy prawne formalnie rozróżniają wskazane trzy kategorie dzieci i młodzieży, którymi należy się zająć, inne zaś łączą nieletnich zdemoralizowanych z dziećmi i młodzieżą, których dobro jest zagrożone, lub przyłączają zdemoralizowanych nieletnich do kategorii nieletnich przestępców⁴. Konsekwencją wybranej klasyfikacji nieletnich jest na ogół zróżnicowany sposób podejścia do poszczególnych kategorii dzieci i młodzieży, choć nierzadko bywa tak, że ów sposób jest w dużej mierze jednorodny, a różni się tylko niekiedy w przypadku nieletnich dopuszczających się notorycznie czynów karalnych lub poważnych przestępstw, i to na ogół w odpowiednio starszym wieku⁵.

Powyższe rozwiązanie przyjęto między innymi w Polsce, gdzie kodeks rodzinny i opiekuńczy z dnia 25 lutego 1964 r. pozwala na ingerencję we władzę rodzicielską i wychowanie osoby małoletniej, której dobro jest zagrożone, a wręcz taką ingerencję nakazuje (zob. art. 109 k.r.o.). Zupełnie inną podstawą ingerencji w proces wychowania dzieci i małoletniej młodzieży jest ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich z dnia 26 października 1982 r., która dotyczy nieletnich dopuszczających się czynów karalnych lub wykazujących inne przejawy demoralizacji. Znamienne jest jednak to, że poza środkiem poprawczym niemal wszystkie inne środki przewidziane do stosowania wobec wszystkich trzech kategorii małoletnich/nieletnich (zagrożonych, zdemoralizowanych, przestępczych) właściwie są lub mogą być takie same (por. art. 109 k.r.o. i art. 6 u.p.n.). Możliwe jest także dosyć swobodne podejmowanie przez sąd decyzji w sprawie wyboru podstawy prawnej i trybu ingerencji w proces wychowania konkretnego dziecka. Tę możliwość stwarza nie tylko prawo materialne, lecz także normy ustrojowo-procesowe, które powierzają kognicję w sprawach nieletnich i małoletnich tym samym sądom (sądom rodzinnym – wydziałom rodzinnym i nieletnich). Przewidziano także pewne wyjątkowe możliwości karania nieletnich naruszających normy prawnokarne karami kryminalnymi właściwymi dla dorosłych (zob. art. 13 i 94 u.p.n. oraz art. 10 § 2 k.k.), jednak zasadniczo polski system prawny określa się jako opiekuńczo-wychowawczo-ochronny tylko z niewielkim margine-

⁴ Zob. szczegółową charakterystykę różnych systemów prawnych postępowania z nieletnimi w: A. Walczak-Zochowska, *Systemy postępowania z nieletnimi w państwach europejskich. Studium prawnoporównawcze*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1988, s. 41–48 oraz B. Stańdo-Kawecka, op. cit., s. 40–65 i 148–266.

⁵ B. Stańdo-Kawecka, op. cit., s. 30–32.

sem możliwości karania wysoce zdemoralizowanych nieletnich sprawców czynów zabronionych.

Polski system postępowania z nieletnimi należy do grupy tzw. systemów jednotorowych, w których jednolicie traktuje się nieletnich dopuszczających się czynów karalnych oraz tych wykazujących inne przejawy demoralizacji. Wiele współczesnych systemów prawnych postępowania z nieletnimi ma charakter jednotorowy i przyjmuje analogiczne rozwiązania.

W pozostałych, tzw. dwutorowych systemach prawnych, w których odrębnie reguluje się problematykę nieletnich przestępców oraz kwestię postępowania z dziećmi i młodzieżą wykazującymi nieprzystępne oznaki zdemoralizowania, rozwiązania są w istocie dość podobne. Różnice tkwią tylko w formalnym, rozłącznym klasyfikowaniu nieletnich i przyjęciu wobec nich formalnie odmiennych nie tylko podstaw, lecz także zasad ingerencji w dotychczasowe życie. Należy jednak podkreślić, że choć w systemach tych kładzie się akcent na ponoszenie przez nieletnich odpowiedzialności za swoje bezprawne czyny i na karanie za nie – to jednak pociąganie do odpowiedzialności nie jest ani automatyczne, ani nie polega na stosowaniu normalnych kar kryminalnych, lecz kar specjalnie stworzonych z myślą o nieletnich. Znamienne jest przy tym to, że kary przewidziane dla nieletnich to w istocie środki o charakterze wychowawczym, gdyż taka jest ich treść i główny cel (upomnienie, różnego typu zakazy, zobowiązania do określonego postępowania czy edukacji, zobowiązanie do wykonywania określonych prac na rzecz pokrzywdzonego lub społeczności lokalnej, naprawienie wyrządzonej szkody, nadzór kuratora, umieszczenie w placówce dla nieletnich itp.) – nieróżniące się niczym od środków wychowawczych i poprawczych przewidzianych przez systemy prawne opiekuńczo-wychowawczo-ochronne, choć formalnie są one oparte na filozofii ponoszenia odpowiedzialności przez nieletnich i karania ich za popełnione czyny bezprawne. W tych systemach również tylko wyjątkowo karze się nieletnich karami kryminalnymi, jakimi karze się sprawców dorosłych⁶.

We wszystkich cywilizowanych systemach prawnych, w których przestrzega się praw człowieka i praw dziecka, w tym praw nieletnich, którzy popadli w konflikt z prawem karnym, nie można pociągać nieletnich do odpowiedzialności według zasad przewidzianych dla przestępców dorosłych i traktować ich w sposób analogiczny jak dorosłych. W przypadku nieletnich obowiązuje generalna zasada nieponoszenia przez nich odpowiedzialności karnej, której warunkiem niezbędnym jest przypisanie sprawy winy, a ta zależy od osiągnięcia odpowiedniego poziomu rozwoju i dojrzałości skorelowanej ściśle z wiekiem jednostki. W postępowaniu z nieletnimi należy kierować się ich dobrem i podejmować działania zmierzające do odzyskania ich dla społeczeństwa, tak aby mogli w nim funkcjonować jako pełnowartościowe jednostki. Przy wyjątkowym stosowaniu wobec nieletnich środków penalnych w związku z ich nagannym zachowaniem należy przestrzegać wypracowanych standardów, a w szczególności: pozbawiać wolności tylko w ostateczności i na jak najkrótszy czas, nie przetrzymywać nieletnich wspólnie z dorosłymi przestępcami, w przypadku stosowania kar izolacyjnych zapewnić im warunki pobytu stosowne do wieku, a więc odpowied-

⁶ Tak jest np. w Niemczech, Szwajcarii, Austrii, Anglii i Walii – zob. charakterystykę poszczególnych systemów prawnych postępowania z nieletnimi i przewidzianych w nich sankcji, ibidem, odpowiednio s. 188–193, 259, 212–225 i 226–249.

nio kaloryczne wyżywienie, miejsce do higienicznego, spokojnego i bezpiecznego snu, możliwość korzystania ze sportów i rekreacji na świeżym powietrzu, edukację szkolną i naukę zawodu, zajęcia kulturalno-oświatowe itd.⁷

Nasz obecny system postępowania z nieletnimi zasadniczo czyni zadość wszystkim wypracowanym w doktrynie i prawie międzynarodowym zasadom ponoszenia/ nieponoszenia odpowiedzialności karnej oraz postępowania z nieletnimi, które ukierunkowują to postępowanie na wychowanie nieletnich i wdrożenie ich do normalnego życia oraz przewidują dość wczesne przeciwdziałanie nieprawidłowej socjalizacji dzieci i młodzieży. Od zalecanych rozwiązań odbiega natomiast obowiązujący w Polsce wiek odpowiedzialności karnej i tym samym górny próg nieletniości, który wciąż wynosi lat 17, a nie 18, jak to jest obecnie coraz powszechniejsze w systemach prawnych innych państw⁸. Zdecydowanie niekorzystne są nasze rozwiązania dotyczące długości kar pozbawienia wolności, które mogą być orzekane wobec nieletnich w razie wyjątkowego pociągania ich do odpowiedzialności karnej, pozwalające na karanie nieletnich sprawców drakońską karą 25 lat pozbawienia wolności, a przy czynach zagrożonych łagodniejszymi karami do wysokości dwóch trzecich górnej granicy ustawowego zagrożenia (zob. art. 54 § 2 k.k. oraz art. 10 § 3 k.k.). Wyjątkowo niekorzystnie i niezgodnie z zalecanymi standardami przedstawia się zaś wykonywanie kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec osób nieletnich. Dla nieletnich nie ma odrębnych zakładów karnych ani nawet wydzielonych oddziałów, specjalnych regulaminów odbywania kary czy programów resocjalizacyjnych. Nieletni odbywają karę pozbawienia wolności w zakładach karnych dla młodocianych, a więc razem z dorosłymi sprawcami przestępstw, i są tak samo traktowani pod każdym względem. Pomimo istnienia w Polsce ustawowego obowiązku uczęszczania do szkoły przynajmniej do lat 18 nieletni pozbawieni wolności nie uczą się, gdyż nie ma do tego warunków w zakładach karnych, w których przebywają⁹.

Po przedstawieniu głównych cech współczesnych systemów prawnych postępowania z nieletnimi/małoletnimi, których proces socjalizacji nie przebiega prawidłowo i cechuje się różnymi patologiami, oraz wypracowanych i zalecanych standardów postępowania z nieletnimi przestępcami czy osobami wykazującymi inne przejawy demoralizacji można przystąpić do próby oceny proponowanych u nas nowych rozwiązań legislacyjnych dotyczących nieletnich.

Do rozważenia pozostają – różniące się od siebie znacznie, choć opracowane przez ten sam zespół pod przewodnictwem prof. Andrzeja Gaberle – dwa projekty nowego tzw. prawa nieletnich. Pierwszy – to poprawiona, datowana na 9 sierpnia 2007 r. wersja projektu kodeksu nieletnich z 2005 r. o wyraźnie karnistycznym nastawieniu, drugi – to datowany na 20 czerwca 2008 r. projekt prawa nieletnich ukierunkowany

⁷ Blżej na temat wypracowanych standardów międzynarodowych w postępowaniu z nieletnimi i ich źródeł zob. V. Konarska-Wrzosek, *Rozważania de lege ferenda w kwestii wieku odpowiedzialności karnej i systemu postępowania z nieletnimi*, w: L. Gardocki et al. (red.), *Gaudium in litteris est. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Genowefie Rejman z okazji osiemdziesiątych urodzin*, Liber, Warszawa 2005, s. 213–217.

⁸ V. Konarska-Wrzosek, op. cit., s. 211–218.

⁹ T. Bulenda, *Kryminologiczne i polityczno-kryminalne problemy wykonywania kary pozbawienia wolności wobec młodocianych do lat 18*, w: B. Hołyst, W. Ambrozik, P. Stepniak (red.), *Więziennictwo. Nowe wyzwania*, Centralny Ośrodek Szkolenia Służby Więziennej, Warszawa–Poznań–Kalisz 2001, s. 168 i 181.

na ich wychowanie i ochronę przed dalszą demoralizacją i przestępczością, nawiązujący do aktualnych rozwiązań przyjętych w obowiązującej ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich z dnia 26 października 1982 r.

Na wstępie należy zaznaczyć, że ani jeden, ani drugi projekt nowego prawa nieletnich nie zmienia nic w zakresie podstawowego trójpodziału ogółu dzieci i młodzieży, których prawidłowy rozwój społeczny może budzić obawy, na: małoletnich w zagrożeniu, nieletnich/małoletnich zdemoralizowanych i nieletnich dopuszczających się czynów zabronionych pod groźbą kary. Obydwa projekty – co do zasady – nadal hołdują koncepcji jednotorowego podejścia do nieletnich, zarówno tych wchodzących w konflikt z prawem, jak i wykazujących inne przejawy demoralizacji, obejmując ich wspólną regulacją, jednolitą procedurą postępowania i przewidując te same rodzaje ingerencji w postaci stosowania rozbudowanego katalogu środków wychowawczych.

Z unormowań materialnoprawnych obu projektów prawa nieletnich wynika, iż jest ono ukierunkowane na wychowanie nieletnich, przy czym podstawowymi środkami oddziaływania wychowawczego mają być – tak jak obecnie – środki wychowawcze (odpowiednio art. 3 i art. 9 oraz art. 3 i art. 8 projektów), a umieszczenie w zakładzie poprawczym (zakładzie dla nieletnich) ma mieć charakter wyjątkowy (zob. odpowiednio art. 12 oraz art. 10 § 2 projektów).

Zaznaczyć jednak należy, że zawarte w projektach, wskazane powyżej normatywne deklaracje i rozwiązania nie do końca są zgodne z intencjami proponowanych zmian w dziedzinie postępowania z nieletnimi wyrażonymi w uzasadnieniu do projektu prawa nieletnich. W uzasadnieniu tym bowiem w ogóle nie mówi się o wychowywaniu nieletnich, tylko o konieczności zaostrzenia kursu wobec nich i potrzebie pociągania nieletnich do odpowiedzialności za naganne zachowania oraz o adekwatnej reakcji na te czyny¹⁰. Z tez zawartych w uzasadnieniu do projektu prawa nieletnich można wnosić o intencji całkowitej zmiany modelu podejścia do nieletnich z opiekuńczo-wychowawczo-ochronnego na represyjne. Należy jednak mieć na uwadze fakt, że treść uzasadnienia do projektu aktu prawnego nigdy nie ma charakteru normatywnego, nawet w razie jego uchwalenia więc nie wiąże adresatów norm, te zaś w obu projektach co do zasady akcentują wzgląd na wychowanie, a nie na karanie nieletnich.

Śledzenie kolejnych projektów regulacji dotyczącej nieletnich pokazuje wyraźnie ich ewolucję od pierwotnie proponowanej koncepcji ponoszenia odpowiedzialności za czyny naganne, i to nierzadko typowo karnej, do postępowania z nieletnimi ukierunkowanego na uczenie ich prawości i odpowiedzialności poprzez wychowanie metodami pedagogiczno-resocjalizacyjnymi odpowiednimi z punktu widzenia bardzo młodego wieku.

Represyjne podejście do nieletnich dopuszczających się czynów karalnych, pomimo bazowania generalnie na modelu ukierunkowanym na ich wychowywanie, zaznacza się jeszcze dość wyraźnie w pierwszym projekcie prawa nieletnich z 2007 r., i to przy wielu okazjach. Przede wszystkim projekt ten akceptował proponowane przez

¹⁰ Zob. Uzasadnienie do projektu prawa nieletnich z dnia 9 sierpnia 2007 r., cz. I, s. 1–4.

rząd zmiany w prawie wykroczeń¹¹ i obniżenie wieku odpowiedzialności karnej za wszystkie wykroczenia do lat 15. Osoby, które w chwili popełnienia czynu karalnego o znamionach wykroczenia ukończyły 15. rok życia, miały być wyłączone spod działania ustawy prawo nieletnich (zob. art. 1 § 2 pkt 3 projektu) i odpowiadać tak jak osoby dorosłe, czyli na zasadzie winy, i karane karami przewidzianymi w kodeksie wykroczeń z dnia 20 maja 1971 r. (tj. karą aresztu, karą ograniczenia wolności, karą grzywny i karą nagany – art. 18 k.w.). Trudno byłoby zaakceptować takie rozwiązanie, i to z wielu powodów¹², po pierwsze, w szczególności z uwagi na przełamanie zasady winy, która jest warunkiem pociągnięcia do odpowiedzialności karnej, a która wymaga określonego stopnia dojrzałości, po drugie z powodu niedostosowania do bardzo młodego wieku sprawców rodzajów kar, jakimi dysponuje prawo wykroczeń, po trzecie dlatego, że wykroczenia są na tyle drobnymi naruszeniami prawa, iż nie uzasadniają piętnowania każdego czynu tak młodego sprawcy, i to środkami represyjnymi, a nie ukierunkowanymi na wychowanie.

Projekt prawa nieletnich z 2007 r. przewidywał w art. 12 orzekanie wobec nich, i to już od 13. roku życia, umieszczenia w zakładzie poprawczym także w przypadku popełnienia wykroczenia, jeżeli jest ono zagrożone karą aresztu. Proponowane rozwiązanie świadczyło dobitnie o represyjnym nastawieniu projektu. Takiej możliwości nie przewiduje obecna ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich, która stwarza możliwość sięgnięcia po środek poprawczy tylko w razie dopuszczenia się przez nieletniego czynu zabronionego o randze przestępstwa, i to tylko wtedy, gdy temu faktowi towarzyszy wysoki stopień demoralizacji nieletniego (art. 10 u.p.n.). W świetle uregulowań pierwszego projektu prawa nieletnich stan poważnego zdemoralizowania nieletniego nie był warunkiem potrzebnym do umieszczenia go w zakładzie poprawczym, lecz wystarczyła nieskuteczność uprzednio stosowanego, innego środka wychowawczego lub uznanie bliżej niesprecyzowanej niecelowości stosowania innych środków. To wyjątkowo nietrafne rozwiązanie zostało zastąpione w art. 10 § 2 projektu z 2008 r. możliwością orzeczenia umieszczenia nieletniego w zakładzie dla nieletnich zawsze wtedy, gdy wykazuje on nasilone przejawy demoralizacji, bez względu na to, na czym one polegają. Może to być zarówno popełnianie czynów naganych penalizowanych przez prawo jako przestępstwa lub wykroczenia, jak i wykazywanie innych oznak zdemoralizowania. Przesłanką merytoryczną umieszczenia w zakładzie dla nieletnich jest nasilona demoralizacja nieletniego i konieczność przeciwdziałania temu niekorzystnemu stanowi rzeczy – co jest rozwiązaniem godnym poparcia, gdyż nie akcentuje się tu charakteru odwetowego, lecz uwzględni przede wszystkim potrzeby wychowawcze i dobro nieletniego.

Proponowane w art. 10 projektu prawa nieletnich z 2007 r. orzekanie środków wychowawczych na czas z góry określony nie odpowiada nastawieniu wychowawczemu, lecz represyjnemu. Sąd ma obowiązek skonkretyzować okres stosowania pew-

¹¹ Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks wykroczeń oraz niektórych innych ustaw, Sejm RP VI Kadencji, druk nr 681.

¹² Zob. krytykę tego rozwiązania zawartą np. w *Opinii Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 1 czerwca 2007 r.*, <http://www.krs.pl/main/2/php> oraz: V. Konarska-Wrzosek, *Projekt prawa nieletnich – ocena proponowanych rozwiązań*, w: J. Jakubowska-Hara, C. Nowak, J. Skupiński (red.), *Reforma prawa karnego – propozycje i komentarze. Księga pamiątkowa Profesor Barbary Kunickiej-Michalskiej*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2008, s. 516–519.

nych rodzajów środków i określić go w miesiącach i latach albo do ukończenia przez nieletniego 18 lat. Wskazane rozwiązanie jest błędne, gdy się uwzględni, że dotyczy środków wychowawczych ukierunkowanych na korekcję osobowości i zachowania jednostki, co jest procesem wybitnie zindywidualizowanym i nigdy z góry nie można przewidzieć, jak długo on potrwa i jakie będą rezultaty. Nie da się wychowywać dzieci i młodzieży „na czas”. Nadto proponowana regulacja odznacza się zupełnie niezrozumiałą niekonsekwencją, gdyż określanie terminu trwania orzekanych środków odnosi się tylko do niektórych z nich, z natury rzeczy rozciągniętych w czasie, takich jak: 1) skierowanie nieletniego do instytucji, odpowiedniej placówki lub ośrodka, które zajmują się prowadzeniem pracy o charakterze wychowawczym, terapeutycznym lub szkoleniowym z nieletnimi, 2) skierowanie do instytucji zajmującej się przygotowaniem zawodowym, 3) orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów, 4) orzeczenie zatrzymania paszportu lub innego dokumentu uprawniającego do przekroczenia granicy państwa albo zakazu wydania takiego dokumentu, 5) orzeczenie umieszczenia w zakładzie poprawczym – nie dotyczy natomiast pozostałych środków. W związku z tym uregulowaniem zaznacza się wyraźnie luka w prawie nieletnich, gdyż nie wiadomo, na jaki czas i jak długo można stosować pozostałe środki wychowawcze, takie jak: 1) zobowiązanie do określonego postępowania, 2) nadzór odpowiedzialny rodziców lub opiekuna, 3) nadzór osoby godnej zaufania, 4) nadzór kuratora sądowego, 5) skierowanie do ośrodka kuratorskiego, 6) umieszczenie w rodzinie zastępczej.

W projekcie z 2007 r. przewiduje się trudne do zaakceptowania rozwiązanie zawarte w art. 21 i art. 22. Chodzi o znane niektórym ustawodawstwom dotyczącym nieletnich łączenie umieszczenia w zakładzie poprawczym i kary pozbawienia wolności. Projektowany przepis art. 21 proponuje taką możliwość jako reakcję na czyn karalny należący do grupy poważnych przestępstw wymienionych w art. 10 § 2 k.k., i to już w stosunku do nieletnich, którzy w chwili popełnienia tego typu czynu mieli ukończone zaledwie 13 lat. Tę samą możliwość proponuje się także w przypadku popełnienia jakiegokolwiek przestępstwa umyślnego (czy to powszechnego, czy skarbowego), jeżeli czynu tego dopuścił się nieletni, wobec którego już wcześniej orzeczono umieszczenie w zakładzie poprawczym lub tenże środek w połączeniu z karą pozbawienia wolności. Jest to kolejny krok w kierunku obniżenia wieku odpowiedzialności karnej już nie do wieku młodzieżowego, lecz do okresu dzieciństwa, i nierespektowania statusu nieletniego łączącego się ściśle z naturalnym brakiem zdolności do zawinienia. Krytycznej oceny nie łagodzi postanowienie art. 21 § 2 projektu, zgodnie z którym łączny wymiar umieszczenia w zakładzie poprawczym i kary pozbawienia wolności nie może przekroczyć połowy górnej granicy zagrożenia ustawowego. Karanie nieletnich karami kryminalnymi, w tym zwłaszcza karą pozbawienia wolności, jako nieodpowiednie i wręcz szkodliwe jest powszechnie krytykowane, również w krajach, w których prawo przewiduje taką możliwość¹³. Z uwagi na brak satysfakcjonujących efektów szczególnoprewencyjnych stosowania kary pozbawienia wolności wobec nieletnich sądy wielu państw coraz rzadziej korzystają z tej możliwości.

Typowo karnistycznym podejściem do nieletnich sprawców czynów zabronionych jest regulacja zaproponowana w przepisie art. 22 projektu dopuszczająca stosowanie

¹³ Np. w Niemczech, zob. B.D. Meier, D. Rössner, H. Schöch, *Jugendstrafrecht*, C.H. Beck, München 2003, s. 214–215.

środków penalnych przewidzianych w kodeksie karnym wobec nieletnich sprawców wszelkiego typu czynów zabronionych, jeżeli w chwili orzekania przez sąd pierwszej instancji ukończyli oni lat 18. W takim przypadku pozostają tylko dwie ewentualności, tj. orzeczenie którejś z kar kryminalnych albo zastosowanie środka probacyjnego w postaci warunkowego umorzenia postępowania karnego. Sprawca nieletni musi zatem ponieść prawnokarne konsekwencje swojego czynu, jeśli w chwili orzekania ukończył lat 18. Przyjęcie takiego rozwiązania czyniłoby fikcją zasadę ponoszenia odpowiedzialności karnej w Polsce od lat 17 i nieodpowiedzialności karnej nieletnich. Niczego nie zmienia w tej kwestii postanowienie przepisu art. 22 § 3 projektu, które obliguje sąd do zastosowania wobec nieletniego sprawcy instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, a nawet pozwala na odstępnie od jej wymierzenia i orzeczenie samoistne środka karnego. Pamiętać bowiem należy, że odstępnie od wymierzenia kary łączy się z przypisaniem winy i skazaniem oraz wpisem wyroku skazującego do Krajowego Rejestru Skazanych, pomijając już fakt zadania określonej dolegliwości na skutek obligatoryjnego orzeczenia środka karnego.

Nieco mniej krytycznie należy ocenić propozycję zawartą w przepisie art. 22 § 2 projektu, podobną w swej istocie do uregulowania przepisu art. 76 § 1 k.k. z 1932 r. i częściowo do obowiązującego przepisu art. 13 u.p.n. W przepisie tym przewiduje się orzekanie kary kryminalnej nadzwyczajnie złagodzonej, ewentualnie odstępnie od wymierzenia kary i samoistne zastosowanie środka karnego lub też warunkowe umorzenie postępowania karnego wobec nieletniego sprawcy, który w chwili orzekania przez sąd w pierwszej instancji ukończył lat 17, a zachodzą podstawy do orzeczenia umieszczenia go w zakładzie poprawczym, jednak stosowanie środków wychowawczych nie byłoby już celowe. Wskazane rozwiązanie tym różni się od obecnego, że nie ma merytorycznego uzasadnienia w stwierdzonym fakcie wysokiego stopnia demoralizacji nieletniego (zob. przesłanki orzekania umieszczenia w zakładzie poprawczym wskazane w art. 12 § 1 projektu), a zatem przybiera również czysto represyjny i prewencyjny charakter pomimo nieletniości sprawcy.

Projekt prawa nieletnich z 2008 r. różni się bardzo od wcześniejszych projektów przedkładanych do dyskusji środowiskowej. Odzwierciedla jednotorowe podejście do nieletnich zarówno dopuszczających się czynów karalnych, jak i tych, którzy wykazują inne przejawy demoralizacji. Projekt nie rozróżnia obu tych kategorii, lecz odnosi się do ogółu nieletnich, u których wystąpiły jakiegokolwiek przejawy demoralizacji (zob. art. 1 § 1 projektu). Według projektu przejawem demoralizacji jest zarówno popełnienie czynu zabronionego, jak i naruszenie norm postępowania powszechnie przyjętych w odniesieniu do osób małoletnich (art. 2 § 4 projektu). Projekt rezygnuje ze specyficznego pojęcia czynu karalnego, jakim operowała u.p.n., i posługuje się szerszym pojęciem czynu zabronionego, które obejmuje wszystkie przestępstwa powszechne, przestępstwa skarbowe, wykroczenia skarbowe i wykroczenia powszechne (art. 2 § 3 projektu) – co jest rozwiązaniem w pełni uzasadnionym ze względów wychowawczych.

W myśl projektu z 2008 r. do wszystkich nieletnich, bez względu na to, z jakich powodów wzbudzają niepokój wychowawczy, można stosować wszystkie przewidziane prawem środki, z umieszczeniem w zakładzie dla nieletnich włącznie (dawniej: w zakładzie poprawczym) – zob. art. 2 § 2 w zw. z art. 2 § 1 oraz art. 8 i art. 10 projektu. Projekt nie dzieli – jak to czyni u.p.n. – ogółu środków na wychowawcze

i poprawcze, lecz wszystkie środki, jakie mogą być stosowane wobec nieletnich, określa mianem środków wychowawczych, co przesądza o ich wychowawczym celu i treści. Podobnie jak u.p.n. naczelną dyrektywą postępowania z nieletnimi czyni dobro nieletniego. Akcentuje jednak konieczność dążenia zwłaszcza do wytworzenia w nim poczucia odpowiedzialności za własne czyny (art. 3 § 1), nie wspomina natomiast o konieczności dążenia do wychowania nieletniego. Jest to poważny mankament projektu, gdyż pomija główny cel postępowania z nieletnimi, który z natury rzeczy jest zgodny zarówno z dobrem nieletniego, jak i dobrem społeczeństwa oraz w najlepszy sposób wpływa na wytworzenie poczucia odpowiedzialności za własne zachowania.

Omawiany projekt z 2008 r. rezygnuje z wcześniejszego pomysłu wyłączenia spod działania prawa nieletnich tych sprawców, którzy popełnili czyn zabroniony o statusie wykroczenia powszechnego po ukończeniu 15. roku życia. Odcina się tym samym od lansowanej przez niektóre kręgi koncepcji obniżenia wieku odpowiedzialności karnej za wykroczenia do lat 15. Nie wykorzystano także proponowanego we wcześniejszych projektach pomysłu szerokiego stosowania kar kryminalnych wobec nieletnich sprawców czynów zabronionych na rzecz w miarę wąskiego ich stosowania, zbliżonego pod względem zakresu i przesłanek tak jak pod rządami obecnie obowiązującej u.p.n. W myśl przepisu art. 13 § 1 projektu nieletniemu można wymierzyć karę tylko w wypadkach przewidzianych w ustawie. Do przypadków tych należy możliwość wyjątkowego pociągnięcia nieletniego do odpowiedzialności karnej na podstawie art. 10 § 2 k.k. oraz dwie dalsze możliwości przewidziane w projekcie prawa nieletnich. W myśl art. 13 § 2 projektu wobec nieletniego sprawcy czynu zabronionego, wobec którego zachodzą podstawy do orzeczenia umieszczenia w zakładzie dla nieletnich, a który w chwili orzekania przez sąd pierwszej instancji ukończył 17 lat, sąd może orzec karę kryminalną nadzwyczajnie złagodzoną albo warunkowo umorzyć postępowanie, gdy uzna, że stosowanie środków wychowawczych nie byłoby już celowe. Trzeci przypadek ma charakter obligatoryjnej rezygnacji ze stosowania właściwych dla nieletnich środków wychowawczych, gdy nieletni w chwili orzekania przez sąd pierwszej instancji ukończył lat 18, na rzecz innych sposobów reakcji na czyn zabroniony, w tym reakcji prawnokarnych w postaci: umorzenia postępowania, przekazania sprawy odpowiedniej instytucji, warunkowego umorzenia postępowania na zasadach określonych w kodeksie karnym, skazania z odstępniem od wymierzenia kary względnie ukarania karą kryminalną z zastosowaniem instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary (zob. art. 13 § 3 projektu). Wybór jednego z wymienionych sposobów reakcji na czyn zabroniony nieletniego sprawcy jest w tym przypadku uzależniony od okoliczności wskazanych w art. 3 projektu, czyli: przejawów demoralizacji nieletniego, stopnia jego rozwoju psychicznego i fizycznego, stanu zdrowia, uzdolnień, skłonności do określonego zachowania, charakteru środowiska i warunków wychowania. Na uwadze należy mieć przy tym dobro nieletniego i względem wytworzenia w nim poczucia odpowiedzialności za własne czyny. Pozytywną stroną tego rozwiązania jest szeroka gama możliwych do wyboru sposobów zareagowania na zabronione zachowanie sprawcy z okresu jego nieletniości, poczynając od umorzenia postępowania i rezygnacji z jakiegokolwiek reakcji, poprzez przekazanie sprawy poza obszar wymiaru sprawiedliwości, aż do ukarania, z tym że nie z całą surowością prawa – gdyż byłoby to naruszeniem przyjętych zasad odpowiedzialności karnej – lecz z obligatoryjnym nadzwyczajnym złagodzeniem orzekanej kary. Zwrócić bowiem na-

leży uwagę, iż w tym przypadku rezygnacja ze stosowania środków wychowawczych jest podyktowana wiekiem sprawcy, który – ponieważ ukończył 18 lat – nie może być poddany oddziaływaniu środków wychowawczych, gdyż maksymalny czas ich trwania został w projekcie zredukowany do chwili ukończenia przez nieletniego 18. roku życia. To ograniczenie możliwości stosowania wszystkich bez wyjątku środków wychowawczych maksymalnie do lat 18 może budzić wątpliwości, czy nie rezygnuje się zbyt wcześnie z tego typu sposobów wychowawczego oddziaływania na młodzież, która naruszyła normy prawa karnego.

Pozytywnie natomiast należy ocenić rezygnację z pierwotnie proponowanego określania z góry czasu trwania orzeczonych wobec nieletniego środków wychowawczych.

Przedstawiona powyżej ostatnia propozycja nowego prawa nieletnich odbiega znacznie od jego pierwszych wersji. Oceniając ją przez pryzmat podstawowych rozwiązań, należy przede wszystkim podkreślić, że jest bardzo podobna do rozwiązań obowiązującej od 25 lat ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich. Stanowi w pewnej mierze udoskonaloną wersję u.p.n., choć nie przenosi wszystkich jej rozwiązań godnych kontynuowania. Obecnie nie budzi generalnych zastrzeżeń część proceduralna, która przestała być nieco tylko zmodyfikowaną wersją procedury karnej, przybrała natomiast postać całościowej, jednolitej, a jednocześnie odrębnej procedury uwzględniającej specyfikę spraw nieletnich i bardzo młody wiek uczestników postępowania oraz jego wychowawczy charakter. Cieszyć się należy, że nie został zaprzepaszczonego ponadstuletni dorobek myśli i legislacji w dziedzinie sposobów i metod przeciwdziałania demoralizacji i przestępczości nieletnich, a proponowane nowe prawo nieletnich – co do zasady – nadal pozostaje w nurcie opiekuńczo-wychowawczo-ochronnym.

Wcześniejsze próby reformy systemu postępowania z nieletnimi, zmierzające do zmiany jego charakteru w kierunku ponoszenia odpowiedzialności i represji, nie uwzględniały faktu naturalnej niedojrzałości nieletnich, problemów wieku adolescencji, które z czasem na ogół same zanikają, i były najwyraźniej nastawione na doraźny efekt, a nie na rzeczywiste, trwałe rozwiązywanie ważnych problemów społecznych związanych z demoralizacją i przestępczością nieletnich.